**Najlepszy krem odżywczy na noc**

Lancome Nutrix

Kiedy pierwszy raz krem Nutrix wpadł w moje ręce nie miałam co do niego żadnych oczekiwań, w zasadzie kupiłam przysłowiowego kota w worku. To jedna z tych rzadkich superokazji, które ostatecznie dzieją się co tydzień sprawiła, że musiałam go przetestować.

Nutrix od Lancome to całodobowy, bogaty krem odżywczy z olejkami roślinnymi i naturalnymi lipidami, wzmacniającymi komórki naskórka. Zapewnia komfort nawet w najbardziej ekstremalnych warunkach, jednocześnie skutecznie łagodząc problemy wrażliwej skóry, łatwo ulegającej podrażnieniom. Krem przeznaczony jest dla skóry bardzo suchej, wrażliwej i delikatnej.

Do rzeczy, dlaczego ten krem realnie odmienił stan mojej skóry i jak to lubię żartować zmienił moje życie. Nutrix stosuję codziennie na noc w ramach pielęgnacyjnej rutyny. Spodziewałam się dobrego nawilżenia, ale dzieje się znacznie więcej! Rano koloryt skóry jest wyrównany, skóra jest nawilżona, jędrna, promienna i miękka. Co więcej niedoskonałości znikają szybciej, zadrapania i blizny widocznie się zmniejszają. Ale to nie wszystko, Nutrix może być też świetnym rozwiązaniem w przypadku ekstremalnych warunków atmosferycznych, można stosować go punktowo w większej ilości np. przy skrajnych przesuszeniach skóry.

Nigdy nie sądziłam, że kiedykolwiek polubię jakiś produkt do pielęgnacji tak bardzo. Lancome stworzyło krem wielozadaniowy o bardzo wydajnej strukturze, wystarczy naprawdę niewielka ilość, żeby nawilżyć całą twarz. Polecam go szczególnie osobom ze skórą suchą, wrażliwą, problematyczną.

PS Jeżeli macie możliwość kupna kremu w Niemczech nie zwlekajcie! Jego cena w Polsce jest dwa razy większa.